

WYBIERAMY HARCERSKIEGO



Dodatek
„Kurier Szczeciński”
i Komendy Chorągwi ZHP

LUTY 1974 R.
Nr 2 (118)

WYBIERAMY HARCERSKIEGO

WYBIERAMY NALEPSZEGO HARCERSKIEGO WYCHOWAWCĘ

WE WRZESNIU 1973 r. harcerski tygodnik „MOTYWY” ogłosił wielki plebiscyt czytelników pt. „JEDEN ZE 100 TYSIĘCY”. Ten jeden to harcerski wychowawca, którego czytelnicy wybierali spośród reprezentantów wszystkich 19 Chorągwi. Kandydaci zgłoszeni zostali w trakcie kampanii sprawozdawczo-wyborczej w naszym związku, wpiętych w rejonach, potem w hufcach. Poniżej prezentujemy 17 instruktorów Chorągwi Zachodnio-Pomorskiej pretendujących do tytułu WIELKIEJ DOBREJ ROBOTY w tym plebiscycie. Tego jednego, najlepszego wybiora dziś delegaci na VI Konferencję Sprawozdawczo-Wyborczą Chorągwi. Zgodnie z regulaminem plebiscytu ustępująca Komenda Chorągwi prezentuje jedną kandydaturę, wybraną spośród zgłoszonych 17, podając swą prośbę o wyrażenie zgody. Kandydatką Szczecińskiego do miana najlepszego instruktora jest hm Zofia PIEKARSKA, szefowa w Ośrodku Szkolno-Wychowawczym dla Dzieci Kalekich w Policach, od 10 lat pracująca z harcerzami drużyn „NIEPRZETARTEGO SZLAKU”.

hm Janina
CIESLUKIEWICZ
Hufiec Szczecin-Pogodno

OD 1963 r. komendantka szczeplu przy SP nr 1. Wielka propagatorka turystyki, zwłaszcza kolarskiej. Każdą niedzielę poświęca na kolarskie rajdy turystyczno-krajoznawcze dla młodzieży. Od 1967 r. w każde wakacje urządza i prowadzi kolarskie obozy wędrowne po Polsce. Młodzież SP nr 1 zwiędła już woj. białostockie, adamskie, opolskie, łódzkie, rzeszowskie, lubelskie, kieleckie, warszawskie i zielonogórskie, przebywając łącznie trasę o długości 3 600 km. Hm Cieslukiewicz, jak i szkoła posiada wiele dyplomów za propagowanie turystyki. Jest laureatką nagrody ministra oświaty i sportu, posiada Krzyż „Za zasługi dla ZHP” i „Gryfa Pomorskiego”.

hm Emilia
DZWONKOWSKA
Hufiec Myślibórz

INSTRUKTORKA jest od 1957 roku. Prowadzi najbardziej reżym szczeplu w hufcu szczeplu przy Technikum Hodowlanym w Myśliborzu. Wiele czasu i wysiłku poświęca wychowaniu dobrych drużynowych. Dzieci nie wielu absolwentów, tylko Technikum Hodowlanego i obecnego Technikum Hodowlanego to dobrzy, czysto harcerscy. Jest inicjatorka wielu imprez, akcji i prac społecznych. Członkowie szczeplu prowadzonego przez hm. Dzwonkowską przetrwali w ub. roku społecznie 3 tys. godzin. Obecnie pomagają biegać w budowie internatu szkolnego.

hm Emilia GRAB
Hufiec Dębno

KOMENDANTKA szczeplu przy SP nr 1 w Dębnie wyróżniła się we wszystkich alertach Naczelnika. Przywiązuje wielką wagę do patriotycznego wychowania młodzieży. Organizuje wycieczki harcerskie do Sileskiej i Cedyni, urządziła spotkania z kombatantami i ludźmi dobrej roboty. Szczęplę oświeca oświatą, młodziem, patriotyzmem. Jako nauczycielka prowadzi klasę dzieci niepełnosprawnych społecznie, w klasie tej jest też drużynowa drużyny, która jest też drużynową drużyny. Jest członkiem Towarzystwa Przyjaciół Dzieci, racjonalnym sprawozdawcą, m. in. dzieci tej zabiegów w Dębnie w budowie został ogródek jordanowski.

hm Wiktor GÓRECKI
Hufiec Kamień Pom.

PIONIER kamieńskiego harcerstwa, całym sercem oddany młodzieży. Od 24 lat prowadzi drużynę hm. Tadeusza Kościuszki w Jarosławie. Drużyna ta, jako jedyna w Chorągwi, odznaczona została Krzyżem „Za zasługi dla ZHP” za systematyczną pracę w ciągu wielu lat. Jest najlepszą w hufcu. Ma bardzo dobrze wyposażoną harcówkę i sale tradycji - zorganizowane i urządzane siłami młodzieży, pod czujnym okiem i przy życzliwej pomocy nauczyciela zajęć praktycznych hm Góreckiego. Rokrocznie prowadzi obozy i NAL, dysponując własnym sprzętem.

hm Janina JAWTOSZUK
Hufiec Nowogard

INSTRUKTORKA od 1961 r. Prowadzi drużynę zuchów w szczeplu nr 3 przy SP nr 2 w Nowogardzie. Aktywnie uczestniczy w organizacji letniego i zimowego wypoczynku dla młodzieży. Prowadzi też zbiórki pokazowe, co pozwala instruktorom na poszerzenie wiadomości i podniesienie harcerskich kwalifikacji. Pełna inicjatywa i troska o los dzieci. Laureatka nagrody ministra oświaty i wychowania.

pyd Leopold KEMMLING
Hufiec Gryfino

CZŁONEK ZHP od 1964 r. W 1973 r. planowany zostaje szczeplu HSPS przy Liceum Ordynarystycznym w Gryfinie. Student WSP. Bardzo aktywny w pracach hufca, popularny, lubiany przez młodzież. Jako szefowiec, w krótkim czasie doprowadził do utworzenia harcówki w LO, powołania Rady Przyjaciół Harcerstwa w tej szkole, zorganizowania Klubu Artystycznego. Szczęplę prowadzi akcje zarobkowe - w ciągu 3 miesięcy zarobił 3 500 zł, a ostatnio organizował chojnik noworoczny dla dzieci pracowników gryfińskich zakładów pracy.

hm Wanda KEDZIERSKA
Hufiec Szczecin-Sródmieście

NAUCZYCIELKA, instruktorka od 1963 r. Przez 6 lat szefowała przy SP nr 64. Od 1970 r. prowadzi drużynę zuchową i jest kierownikiem referatu zuchowego Komendy Chorągwi Zachodnio-Pomorskiej w Chorzowie. Drużyna Kedzierska prowadzi

24. II. 1974 r.

WITAMY
uczestników
VI Konferencji
Sprawozdawczo-
Wyborczej
Chorągwi
Zachodnio-
Pomorskiej

im. Budowniczych
Polski Ludowej
i życzymy
pomysłnych obrad!



hm Zygmunta MUSIELSKI
Hufiec Pyrzyce

NAUCZYCIEL w SP w Tętniu. Drużyna harcerska prowadzi nieprzerwanie od 1955 roku. Jest wzorowym i cenionym wychowawcą, wyróżnionym i nagrodzonym za wkład pracy w kształtowanie ideowego oblicza dzieci i młodzieży. Jako doświadczony kolega służby rada i pomoc młodym instruktorom, umacniając ich więź z organizacją. Kieruje pracą Gimnazjum Związku Drużyn, wypracowując, wraz z zespołem, własne formy działania.

hm Danuta NAUS
Hufiec Goleniów

NAUCZYCIELKA w szkole podstawowej w Stepieniu. Pełni funkcje drużynowej drużyny zuchowej, szefowej i komendantki GZD. Wiele czasu i serca poświęca młodzieży, siał się jej poświęca, także w sprawach osobistych. Organizuje pomoc w nauce. Jej wychowankowie to wzorowi harcerze.

hm Zdzisław RUNOWICZ
Hufiec Szczecin-Nad Odra

UCZEŃ Technikum, Mechaniczno-Energetycznego, instruktor od 3 lat. Prowadzi drużynę w SP nr 26, której był uczniem. Jest lubiany i popularny wśród harcerzy jako promotor i organizator. W 1973 r. jego drużyna zdobyła miano przodkowiec w hufcu. Wykazuje się ciekawymi formami pracy oraz dużym zaangażowaniem. Aktywnie uczestniczy w organizacji letniego i zimowego wypoczynku dla harcerzy.

pwd Aleksander SKIEPKO
Hufiec Świnoujście

UCZEŃ III klasy Zakładu Doskonalenia Zawodowego w Świnoujściu. Od 1970 r. drużynowy 21 DZ im. Jana z Kolna, pracuje wzorowo. Dwukrotnie, wraz ze swą Radą Drużyny, zwyciężył w rajdach rad drużyn organizowanych przez Komendę Hufca. Założyciel Poczty Harcerskiej w hufcu. Mimo młodego wieku jest autorem wielu prac harcerskich na terenie hufca. Przez młodzież i instruktorów ceniony i lubiany za swą pracowitość i oddanie. Długoletni instruktor. Jego drużyna braci także jest drużynowym.

Hm. Zofia Piekarska

— kandydatką Komendy Chorągwi



ku”. Szczególnie piękny i wspaniały to rodzaj pracy harcerskiej wychowawców. Przynależność do ZHP, wykonywanie wszystkich obowiązków, zadań i akcji, nie męczy, harcerzy, Chorzów bądź Główną Kwaterę, pozwala dzieciom fizycznie unosić się na dorywaniu, dzieciom zdrowym, psychicznie je podbudowuje.

— Harcerstwo jest jednym z czynników pozwalających na przyspieszenie powrotu dzieci do społeczeństwa, przetrwanie ich, że nie warunki zewnętrzne, lecz wewnętrzne wartości decydują o porażce człowieka w społeczeństwie — mówi hm Piekarska.

O tym, że harcerze „Nieprzetartego szlaku” w Policach nie tylko dorównują innym, ale przodują, niech świadczy fakt, że w „Turbinie wiedzy o Konserwacji” zajęli 1. miejsce w powiecie, a indywidualnie I i III. W Wychowawczym dla Dzieci Kalekich w Policach, została instruktorką Związku Harcerstwa Polskiego, rozpoczynając pracę z wychowankami tego ośrodka, skłoniłymi w drużynach „Nieprzetartego szla-

phm Wanda WITAS
Hufiec Łobez

INSTRUKTORKA od 1963 r. drużyna zuchowa, która prowadzi nierzadko do przodujących w hufcu. Organizuje wiele ciekawych imprez, zaprasza na nie również Organizację nie zorganizowaną. Swoje wiadomości i doświadczenie chętnie przekazuje młodym prowadząc Akcje Kształcenia Drużynowych, Rzetelność i sumienna w pracy.

hm Danuta
ZAJĄCZKOWSKA
Hufiec Szczecin-Dąbie

INSTRUKTORKA od 1963 r. prowadzi szczepl HSPS przy Zespole Szkół Rolniczych w Dąbiu. Znana z wielkiej inwencji i ciekawych form pracy z młodzieżą. Organizuje często wyprawy w teren, prowadząc zaleca sprawnościowe i terenoznawcze. Prowadzi zespół wojskowy, Ceniłona jest przez harcerzy za szanowanie ich opinii, uwzględnianie propozycji i dążeń. Wraz z harcerzami uczestniczyła kilkakrotnie w „Operacji 1901 Frombork”.

hm Elżbieta ŻOLNA
Hufiec Stargard

OD 10 lat INSTRUKTORKA ZHP, pełniła w tym czasie wiele funkcji w ZHP. Obecnie jest społecznym zastępcą Komendanta Hufca Stargard. Od sukcesów pracy instruktorów należy m. in. w trykocie zdobyła i miejsca we współzawodniczeniu referatów zuchowych Chorzów, wyróżniła się w konkursie. Kierowała instruktorami. Niezależnie od absorbowania i pracy harcerskiej pełni funkcje kuratora sądowego sprawując opiekę nad kilkunastoma dziećmi ze środowisk zaniedbanych. Posiada wiele cech charakteru, które sprawiają, że jest lubiana przez dzieci, młodzież i instruktorów.

phm Marian ZURAWEK
Hufiec Gryfice

TOKARZ w Zakładach Metalowych Przemysłu Terenowego, zapalony społecznik, przyjaźnił młodzieży. Cały swój wolny czas poświęca pracy ze środowiskową drużyną wodną w Gryficach. Uczy młodzież gospodarności, harcerze nie pozwalają i konserwują sprzęt, biorąc i obozowy Drużyna wzięła w opiekę Baszty Prochowa w Gryficach, urządziła tam pracownię, udostępniła ją także innym drużynom. Był organizatorem nauki pływania na obozach i stancji NAL hufca. Dzięki niemu, jego drużyna zdobyła odznakę „Już pływam”.

fach, organizują obozy, biwaki, zloty.

SUKCESY harcerzy, są sukcesami i radością hm Piekarskiej. Mówi: — Bardzo cenie harcerstwo za to, że daje radość dzieciom, a młode odmiata, pozwala zapomnieć o troskach i kłopotach. A tym, co najważniejsze, nie brakuje, skoro jest dyrektorką Zakładniczej Szkoły Zawodowej dla wychowanków polickiego ośrodka, szefowa, żona, matka 300 harcerskich i studentów Uniwersytetu im. A. Mickiewicza w Poznaniu. Znakomicie godzi wszystkie obowiązki, a nadto znajduje czas na uczestnictwo w pracach Rady Hufca Szczecin-Powiat i we wszystkich akcjach, służąc radą i pomocą młodym instruktorom, zawsze ma czas dla swoich wychowanków. Aż 75 proc. spośród nich należy do ZHP. To także cieszy hm Piekarską.

— Kontakt w drużynie, wspólny pobyt na biwakach i obozach lepiej pozwala mi poradzić dziecku, ułatwia nawiązanie z nim kontaktu.

DZIECKO. Dziecko, szczególnie, wymagające więcej niż inne serca i miłości, powołuje się na kontaktów, jest od 10 lat przedmiotem troski hm Zofii Piekarskiej — najlepszy oboz harcerski, wychowawcy Hufca Szczecin-Powiat, kandydatką Komendy Chorzów do miana NAL.

INSTRUKTORKA CHORĄGWI ZACHODNIO-POMORSKIEJ ZHP.

Turkonkurs!

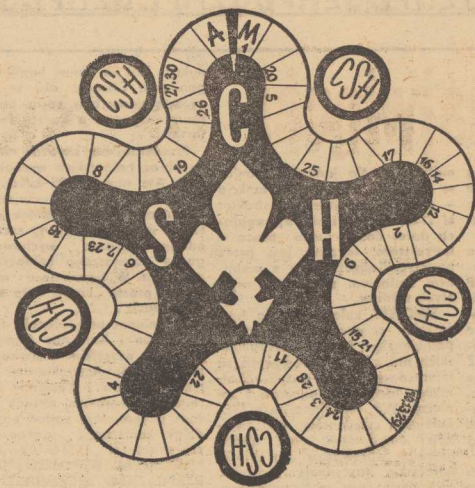
DZIS, po raz pierwszy na łamach „Harcerskiego Tropu” rozpisujemy konkurs wspólnie z Centralną Składnicą Harcerską. Zadanie polega na odgadnięciu hasła, propagującego działalność tego specjalistycznego przedsiębiorstwa handlowego.

Nagrody ufundowała CSH. Jest ich 15: plecak 1-kieszeniowy, komplet MSR (2 sztuki), ekspandery młodzieżowe (2 sztuki), serie książeczek pt. „Zrób to sam” (2 sztuki) oraz 8 modeli samolotów do składania. Nagrody rozdłowane będą wśród autorów prawidłowych odpowiedzi. Prosimy je nadsyłać wyłącznie na kartach pocztowych, podając imię, nazwisko, adres oraz klasę i szkołę. Termin nadsyłania odpowiedzi mija 16 marca br.

JAK ODGAĐNAĆ HASŁO? Należy odgađnąć znaczenie 15 wyrazów i wpisać je kolejno w pola diagramu, rozpoczynając od „M”. Wyrazy są tak ustawione, że ostatnia litera poprzedniego wyrazu jest pierwszą następnego, np. kosa (kosa — arka). Następnie należy wypisać wszystkie litery, zaznaczone nie literkami, kolejno od 1 do 36, i teraz odgađnąć hasło.

ZNACZENIE WYRAZÓW:

- 5-literowy — wciaga się nań flakę lub zagieł,
- 4-literowy — rybi, najczęściej wieloryb iuszc,
- 6-literowy — turystyczny domek z płotem,
- 7-literowy — bożek Słowian zachodnich o trzech twarzach,
- 4-literowy — zatopiony statek, zawalidroga,
- 4-literowy — kierunek jazdy lub krótkie szkolenie,
- 4-literowy — „stać”, „stać” — międzynarodowe słowo,
- 6-literowy — urząd obsługujący przesyłki listowe, pieniężne, towarowe,
- 5-literowy — może być na znaczku lub fotografie,
- 6-literowy — uniform, ubranie służbowe,
- 5-literowy — leci w Kosmos,
- 4-literowy — służy do tanowania krwi, kamień używany przy gołeniu,
- 5-literowy — niskie ciśnienie powietrza,
- 4-literowy — zwierze w skorupie, przysłowiowo bardzo nowolne,
- 6-literowy — służba na statku,



KTO ZDOBYŁ NAGRODĘ?

OSTATNI konkurs „HT” poświęcony był tematyce ruchu drogowego. Hasło które należało odgađnąć brzmiało:

MSR BAWI, UCZY, WYCHOWUJE

Jak zapewne wszyscy wiedzą MSR to Młodzieżowa Służba Ruchu, o młodzieży wielu drużyn harcerskich.

NAGRODY — 10 kompletów książeczek o tematyce bezpieczeństwa ruchu drogowego, ufundowane przez Wyd. Prewencji i Ruchu Drogowego KW MO i Automobilklub — przynależymy drogą losowania wśród prawidłowych odpowiedzi. A oto nazwiska zwycięzców:

1. Andrzej Albreczyński, 73-110 Stargard Szczeciński, ul. Bema 12 a/1,
2. Łukasz Hornik, ul. Budzińskiego 30 b/6,
3. Łarysa Jakubowska, 74-400 Dębno, ul. B. Bieruta 9/5,
4. Teresa Jasnińska, ul. Konopnickiej 26/1,
5. M. Mainowski, ul. Miejska 1 102/35,
6. Elżbieta Kowalska 73-200 Choszczno, ul. Zielna 5/1,
7. Małgorzata Maślanka, ul. Ciesława 9/34,
8. Jan Pędziwiatr, ul. Bogusława 45/7,
9. Wojciech Stećiewicz, ul. Rodziewiczowskiej 11/6,
10. Józef Żurawski, 73-233 Kaszewo, pow. Choszczno.

Nagrody są do odebrania w redakcji „Kuriera Szczecińskiego”, pl. Holda Fruskiego 8, pok. 55, w godzinach od 10 do 15. Zamiejscowym wysłemy pocztą. Po odbiór nagród prosimy zgłaszać się z legitymacją szkolną.



▲ PISALIŚMY swego czasu o planach pokazania na scenie teatralnej przygód znanego chyba wszystkim dobrze rozbójnika Rumcajsa — dziś możemy poinformować, że przedstawienie takie wystawił warszawski Teatr Polski, a sięgnąć po nie mogą również i inne sceny w kraju. Rzecz jest oczywiście dla młodych widzów od lat 5 do 100, a twórcami polskiego widowiska muzycznego „Rumcajs” są: Ernest Bryll (tekst) i Katarzyna Goertner (muzyka).

Na zdjęciu po prawej — fragment jednej ze scen warszawskiego spektaklu. W roli Rumcajsa — Zygmunta Hobota, w roli Hanka — Danuta Rastawicka.

▲ W SKLEPACH muzycznych znajduje się od pewnego czasu dość intrygująca płyta (LP), zatytułowana na dodatek tajemniczo „Odysey

and Oracle”. Otóż jest to polska reedycja (czyli drugie wydanie) longplaya brytyjskiego zespołu „The Zombies”, wydanego w 1968 r. Zespół znajdował się u szczytu powodzenia w latach 1964—68, a dziś już grupa ta nie istnieje.

▲ „Sztandar Młodych” zapowiedział drukowanie (raz w tygodniu) tekstów i nut tych polskich piosenek, które uplasują się najwyżej na cotygodniowych listach przebiegów Rozgłośni Harcerskiej.



... i śpiewać ją chętnie bez końca.

Nie ma to jak harcerska piosenka

„Zielony mundurek” obowiązuje na festiwalu

DRUKUJEMY dziś nuty i słowa drugiej piosenki, obowiązkowej dla grupy I czyli zespołów wokalnych i instrumentalno-wokalnych IV Chórów Festiwalu Piosenki Harcerskiej w Stargardzie. Odbędzie się on, jak wiadomo, 2 czerwca br.

GRUPE I — jak głosi regulamin — obowiązują przygotowanie 3 piosenek w tym „Zielonego mundurka”. W tej grupie mogą brać udział wszystkie zespoły wokalne i instrumentalno-wokalne działające przy wszelkiego rodzaju jednostkach organizacyjnych ZHP oraz drużynach i szczeblach szkolnych (szkoły podstawowe i średnie). Przy pominięciu, że grupa II stanowiła szóstki zuchowe, zobowiązane do przygotowania 1 plusy i 1 piosenki, a grupa III — drużyny w pełnym składzie, prezentujące dwie piosenki marszowe, z tego jako obowiązkowa „Otwarte okna” (tekst i nuty drukowaliśmy w styczniowym numerze „HT”).

ZIELONY MUNDUREK

SŁOWA: J. Krzywoszewski

Gdyk i Lada

1. Gdyk i Lada, jeszcze jako zuch, mundurek wdział zielony, a blaskiem moich gwiazdek świat cały był ośmieszony, oznaczam się nie lekko, a wiodła mnie przez świat harcerska piosenka.

REFREN: Harcerska piosenka... czy dobrze, pełna radości i słoneczka, beztroskiej przygody wspomnienia, że śpiewać ją chętnie bez końca.

2. Uplynał rok i dwa, i trzy, przeminął wiek zuchowy, na pierś moją błysnął krzyż, z pamięcią sznur brzozy. Gdy w kręgu zasiał raz, pamiętam jak z daleka pchnęła poprzez las harcerska piosenka...

REFREN: Harcerska piosenka... tta, pełna radości i słoneczka, beztroskiej przygody wspomnienia, że śpiewać ją chętnie bez końca.

SAKAWIA przygód

WCIĄGU lat pracy z niewidomymi harcerzami doznałem wielu pięknych, często dramatycznych, a także wzruszających przeżyć. W 1961 roku prowadziłem kilkudniowy biwak. Przewidywany był na nim biwak harcerski. Bieg drogi 5 km zaplanowałem wokół jeziora, nad którym się rozlokowali. Zastępy wraz z dorosłym przewodnikiem wyruszyły na trasę co 30 minut. Około godz. 15.00 wyszedł na trasę trzeci, ostatni patrol.

Pomiedzy chmurami przedzielało się czerwone słońce. Grzało bardzo silnie. Było parno, spokojnie, powietrze wydawało się ciętym stalym, a nie gazem.

Nagle zaczęły padać olbrzymie krople deszczu. Jakby na ten sygnał chmura pokryła się zygzakami błyskawic. Odezwały się grzmoty, lawina grzmotów.

NAMIOTY! Szybko do namiotów. Błyskawicznie skończyłem w dół i biegiem, na złamanie karku, kilkadziesiąt metrów, by złuszczyć linki od namiotów. Po tej czynności pobiegłem z powrotem na górę. Serce waliło mi z wysiłku i z obawy o patrol.

Stałem na szczycie wzgórza. Oczyami nerwowo szukałem patrolu. Był! Dziewczeta po przebiegnięciu stronie jeziora, na górnym jego brzegu, biegły zwartą grupką. Jeszcze 300 m i... zbawczy las. Chłopcy biegli 300—400 m za dziewczętami.

Już nie można było powiedzieć, że pada. Z góry lały się strugi, potoki deszczu. Najgorsze nastąpiło jednak za chwilę. Złowieszca chmura zaczęła zrzucić grad — kulki wielkości od grochu. Spadały pojedynczo, potem grupkami uderzały o konary drzew, by wreszcie spadać beztrosko i cicho w wszystko wokół.

Dziewczeta zbliżyły się do lasu, chłopcy zaś zali parami, rozciągając. Cała moja uwaga skupiała się na nich. Nagle przyszyły i upili się w grupkę. „Coś się stało!” — pomyślałem. Moje przypuszczenia okazały się prawdziwe. Po kilku minutach zauważyłem, że kogoś niosą.

WYPADEK! Nieszczęście! Oparłem się o drzewo. Grad przestał padać i zamiast się w ulewę. Ciekły po mnie strugi deszczu, byłam cały mokry.

Pobiegłem im naprzeciw, szybko, ile tylko miałem siły. Po kilkunastu metrach minalem grupę dziewcząt, by wreszcie zdyszany stanąć przy chłopcach.

— Co się stało? — zapytałem zdenerwowany.

— Nie, druhu! Przecież w zadaniu mieliśmy udział. Pierwszej pomocy przy złamaniu nogi — odpowiedzieli śmiejąc się moi harcerze.

Wieczorem tego samego dnia zorganizowałem Przyrzeczenie. Miało odbyć się naturalnie, ale wytworzyła się jakaś niezwykła atmosfera radości i chętności ją wykorzystywać.

Staliśmy w skupieniu wokół ogniska. Niewidomi odruchowo wyścigali dłoń w kierunku ciepła, jakby nie dowierzali, że ośleć płonie tuż przed nimi. Podchodziłem do każdego z osobna i odbierałem Przyrzeczenie. Płakali wszyscy. Gryzłem wargi, bo i mnie się bardzo ścisnęło.

Długo potem śpiewaliśmy. Ich śpiew był zupełnie inny niż zawsze, piękniejszy.

„SZESCIOPUNKT”

Rocznice PKWN w filatelistyce

WKROCZYLIŚMY w 1974 rok, w którym całe społeczeństwo polskie uroczystie świętować będzie XXX-lecie PRL. Do uroczystości obchodów XXX-lecia Polski Ludowej włączyła się także harcerska filatelistyka, dla której hasło przewodnie brzmi: „Osiągnięcia gospodarstwa PRL w okresie XXX-lecia ujęte w ramy ciekawych konkursów, pokazów i wystaw filatelistycznych”.

Wartujące lekturę filatelistyczną nie trudno jest odnaleźć walory z których można zbudować piękny zbiorek filatelistyczny. Mam tu oczywiście na myśli tylko i wyłącznie znaki pocztowe poświęcone rocznicom PKWN bo innych walorów filatelistycznych związanych z rozwojem naszej Ojczyzny jest dużo, dużo więcej i w zależności od koncepcji i wyboru tematu można z nich utworzyć zbiory o znakomitej wartości.

Spróbujmy zatem po kolei przedstawić wszystkie wydawnictwa upamiętniające rocznice Manifestu Lipcowego.

I. **ROČZNICA Manifestu Lipcowego** to znaczek wartości 3 zł. Rysunek przedstawia uwalnionego z kajdan Orła Białego, w chwili gdy zrywa się do lotu. Przed nim rozpostarty Manifest PKWN. Znaczonek ten po raz drugi pokazano w serii upamiętniającej 100-lecie polskiego znaczka pocztowego 1969 r. Najcenniejszą pozycją dla zbiorcy jest arkusik tego znaczka jako dodatek do subskrypcji dzieła: „POLSKIE ZNAKI POCZTOWE”.

II. **ROČZNICA PKWN** Poczta Polska uczciła również znaczkami wartości 3 zł. Przedstawia on ówczesnego premiera Polski Edwarda Osóbkę-Morawskiego, prezydenta Bolesława Bierutę i marszałka Michała Rola-Zymlerskiego. Opisany znaczek 4. II. 1947 r. opatrzony został nadrukiem dodatkowej wartości i napisem upamiętniającym otwarcie Sejmu Ustawodawczego z dnia 19. I. 1947 r. V. **ROČZNICA Manifestu Lipcowego** przedstawiona została w 3-znaczkowej serii: 10 zł Trasa W—W w Warszawie, 15 zł, portret Bierutę 25 zł Radiostacja w Raszynie oraz w kasownikach okolicznościowych stosowanych przez następujące urzędy pocztowe w kraju: Gdańsk — 2, Katowice — 2, Kraków — 2, Lublin — 2, Łódź — 2, Olsztyn — 2, Poznań — 2, Szczecin — 2, Warszawa — 1, Warszawa — 2, Wrocław — 2. Godną odnotowania jest jedyna jak dotychczas karta pocztowa wydana w VII rocznicę Święta Lipcowego. Znak opłaty przedstawia portret B. Bierutę, natomiast trójbarną ilustracją ozdobny napis: LAT POLSKI LUDOWEJ 22. VII. 1944—22. VII. 1961 na tle standardów i osiągnięć przemysłowo-rolniczych.

(c.d.n.)

hm Józef GRABARCYN